

NUMER SPECJALNY

7

1990



# JEZUICI

NASZE  
WIADOMOŚCI

Druk wykonano w Zakładzie Małej Poligrafii Prowincji Polski Południowej  
Towarzystwa Jezusowego „Zaskale” w Krakowie.

SENTENCJE  
OJCA  
NASZEGO  
IGNACEGO  
WYBRANE  
ZILUSTROWAŁ  
KRZYSZTOF MADEL SJ

*Niech wszyscy usiłują mieć dobrą intencję... aby służyli i podobali się Boskiej Dobroci dla niej samej... i dla miłości i dobrodziejstw niezwykłych, którymi nas uprzędzila, raczej niż dla bojaźni kar lub nadziei nagród...*

*We wszystkich niech szukają Boga, wyzuwając się, ile tylko jest możliwe, z miłości wszystkich stworzeń, aby miłość całą przenieść na ich Stwórcę, Jego miłując we wszystkich stworzeniach, a wszystkie stworzenia w Nim, wedle najświętszej i Boskiej woli Jego.*

św. Ignacy Loyola (1491 - 1556)  
założyciel i przełożony generalny  
Towarzystwa Jezusowego

Duchowość Ignacjańska już od czterech wieków inspiruje i przenika życie ludzi pragnących „pomagać duszom”, aby „więcej służyć Bogu z czystej miłości”. Duchowość ta niesie w sobie przedziwną mądrość modlitwy, dar prostego zwracania się „ku naszemu Panu i Stwórcy” i rozeznawania, które każdą czynność, każdą chwilę życia odnosi do jego jedyne *Źródła*.

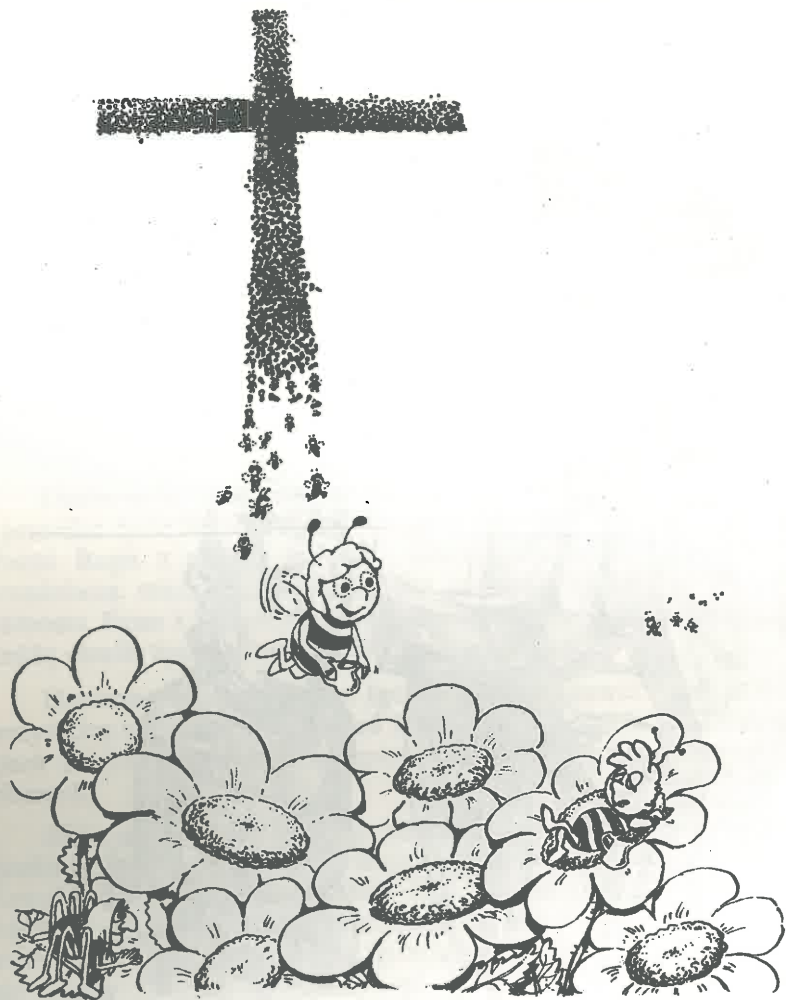
Duchowe dziedzictwo św. Ignacego Loyoli zawarte jest przede wszystkim w książeczce *Ćwiczeń Duchownych*, a także w *Konstytucjach* zakonnych, w bogatej epistolografii i innych zachowanych pismach.

Zbiór maksym św. Ignacego zamieszczony w niniejszym zeszycie pochodzi bezpośrednio z pierwszego tomu *Pism wybranych Ignacego Loyoli* (Kraków 1968, str. 588 - 592), aczkolwiek niemal każda z zestawionych tam maksym posiada swoją własną historię. Zbiór ten w pewien sposób oddaje ducha ignacjańskiego, znanego nam dzisiaj nie tylko z *Ćwiczeń* czy *Konstytucji*, ale także z codziennego życia jezuitów — duchowych i nie zawsze poprawnych synów Ignacego. To ostatnie zastrzeżenie wyjaśnia do pewnego stopnia swobodę alegorii, jaką posłużono się w ilustracjach.

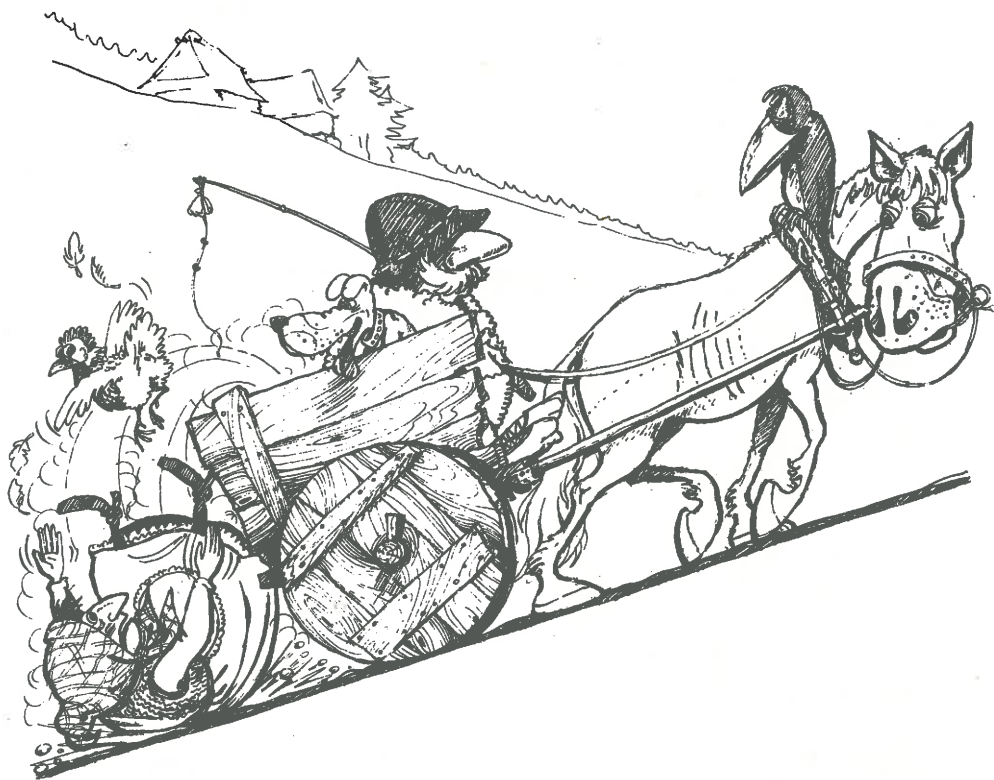
Autor



Synu mój, chcę, żebyś był uśmiechnięty i radosny w Panu. Zakonnik nie ma bowiem żadnej przyczyny do smutku, a wiele do radości. Ażebyś mógł zawsze być pogodny i radosny, bądź zawsze pokorny i zawsze posłuszny.



Wszystek miód, jaki można  
zebrać z kwiatów tego świata,  
nie ma w sobie tak wielkiej słod-  
dyczy, jak żółć i ocet Pana na-  
szego Jezusa Chrystusa.

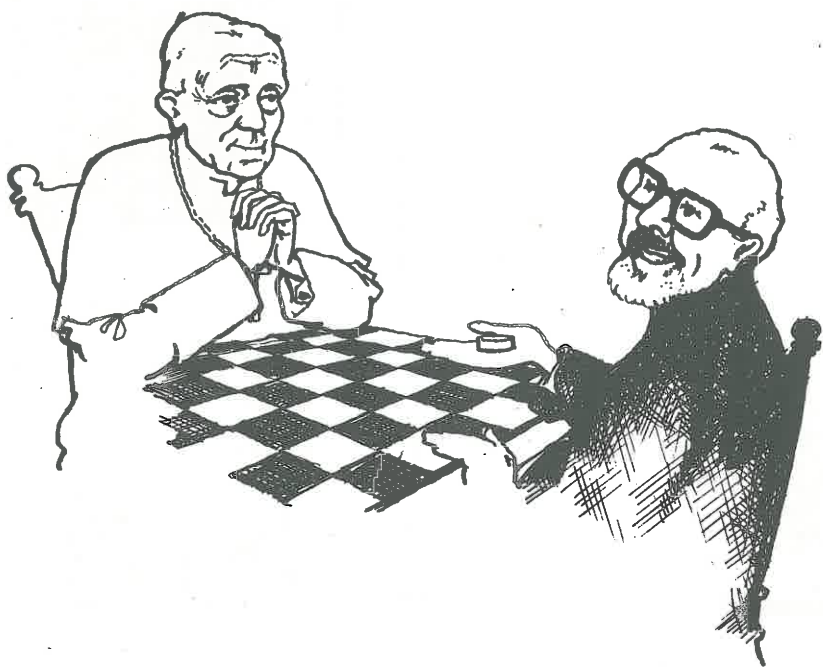


Człowiek w tej całej mierze ma się postu-  
giwać stworzeniami, w jakiej mu one pomagają  
do osiągnięcia jego celu; w tej zaś mierze ma  
się ich pozbywać, w jakiej są przeszkodą do  
tegoż celu.

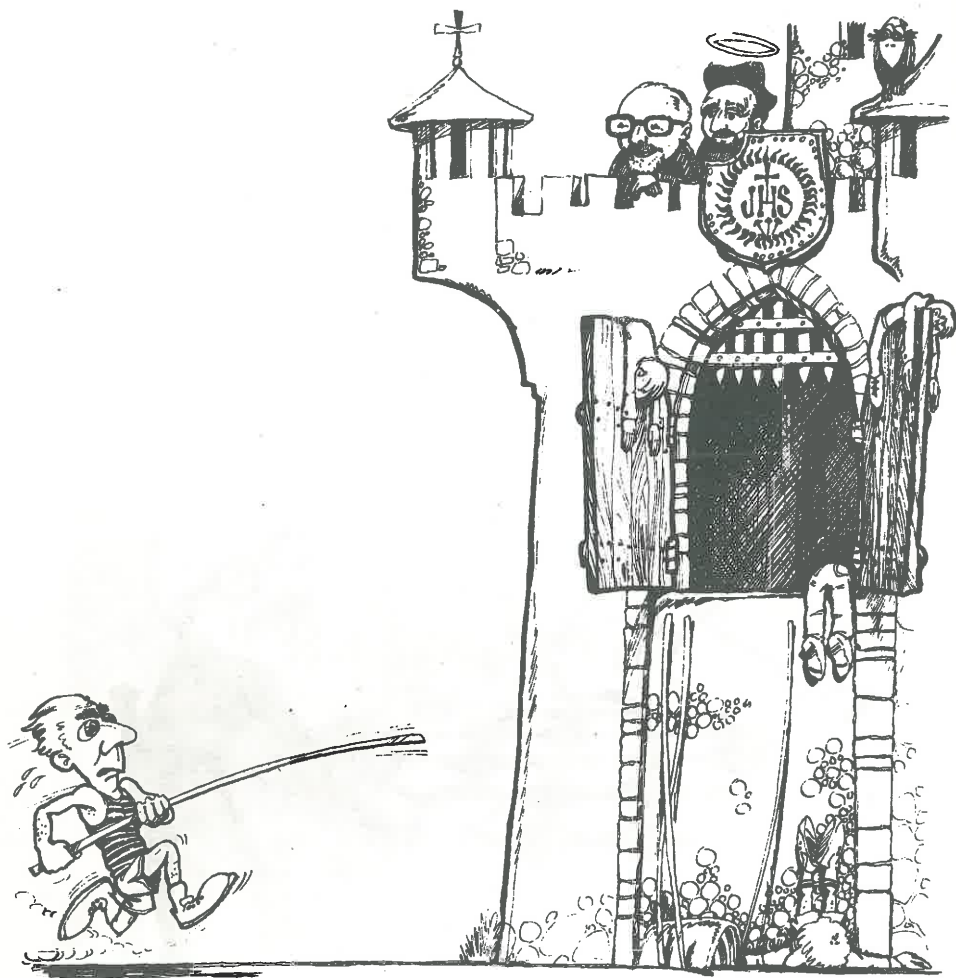


Tak ufaj Bogu, jakby całe powodzenie spraw zależało tylko od Boga; tak jednak dokładaj wszelkich starań, jakbyś ty sam miał to wszystko zdziałać, a Bóg nic zgola.

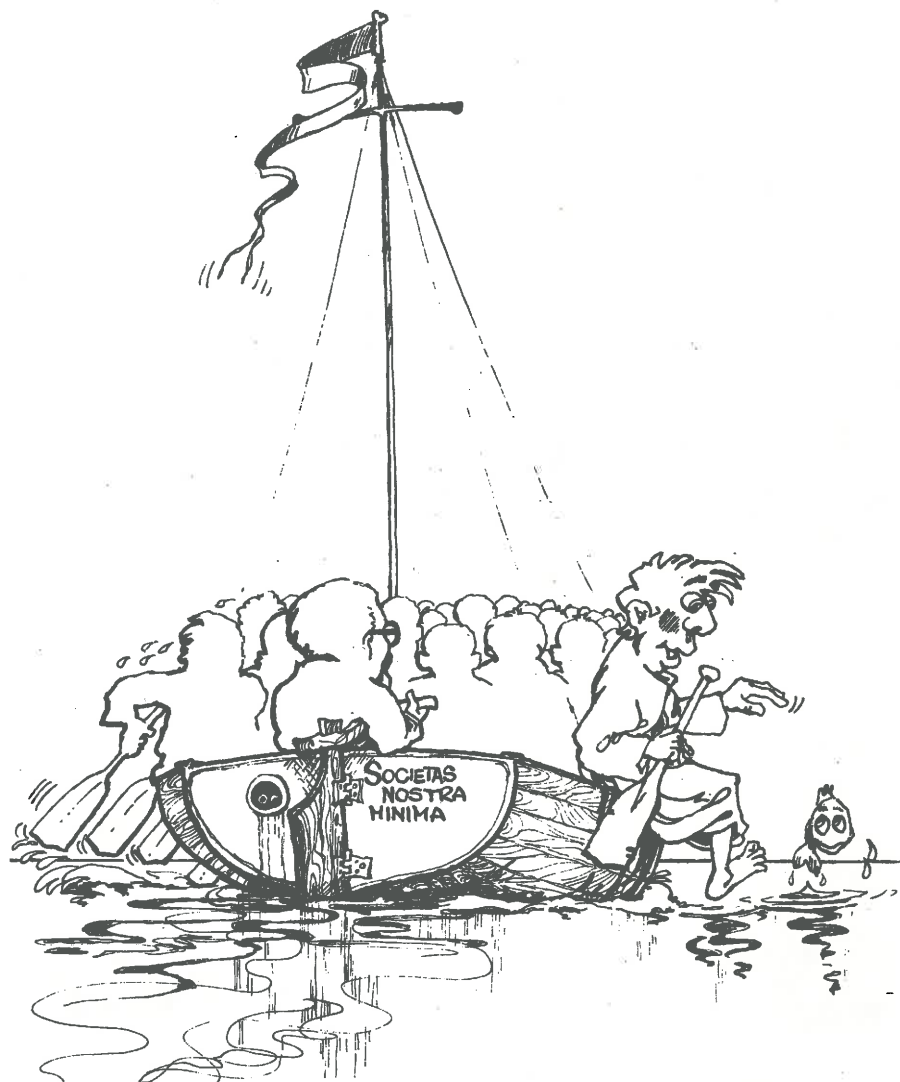




»Tak dalece winniśmy być zgodni z Kościołem katolickim, ażeby uznać za czarne to, co naszym oczom wydaje się białe, jeśli by Kościół określił to jako czarne «



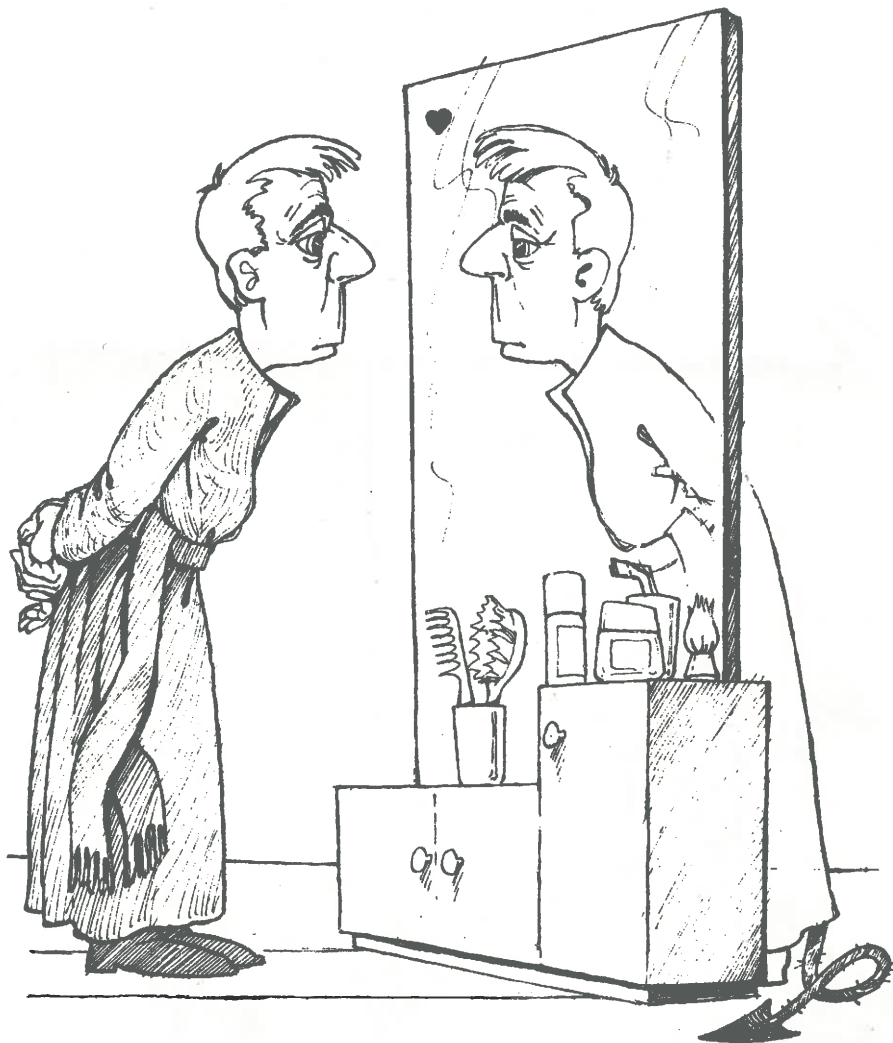
Ten, co ma wstąpić do zakonu, niech wie, że nie będzie tam miał wytrwania i spokoju, chyba że obiema nogami, to jest wolą i sądem rozumu, przeskoczy próg zakonny.



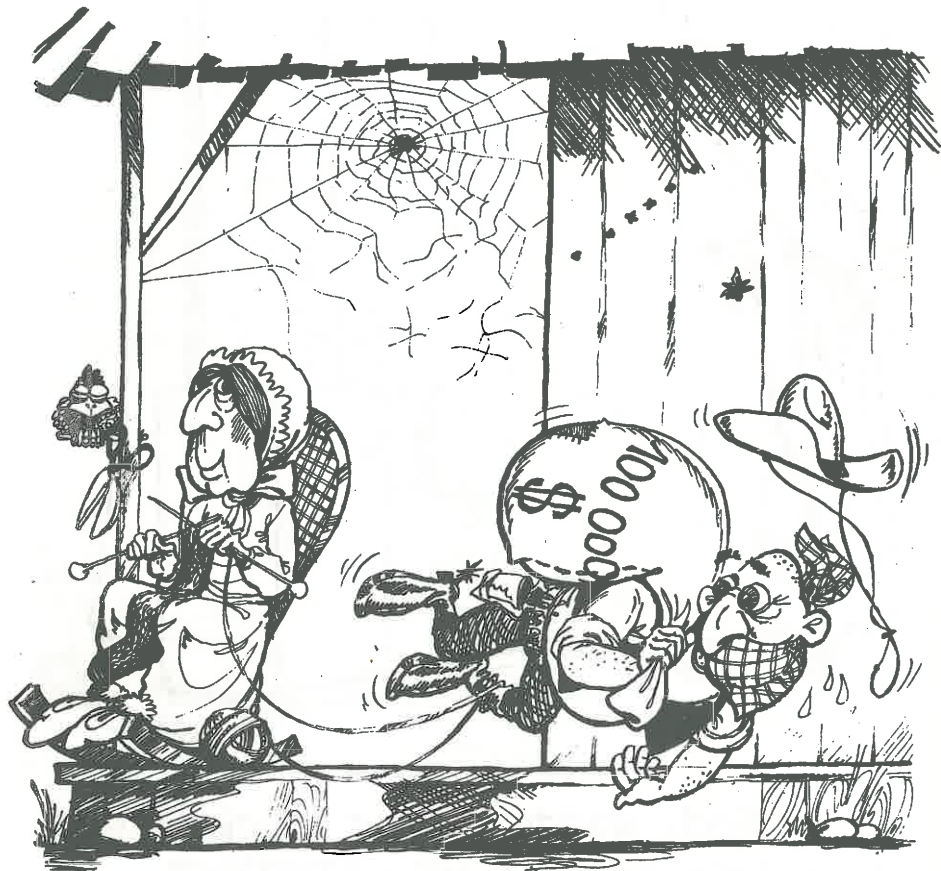
» Ci, co tylko woła, są posłuszni, rozum ich  
jest zaś przeciwny, są w zakonie tylko  
jedną nogą «



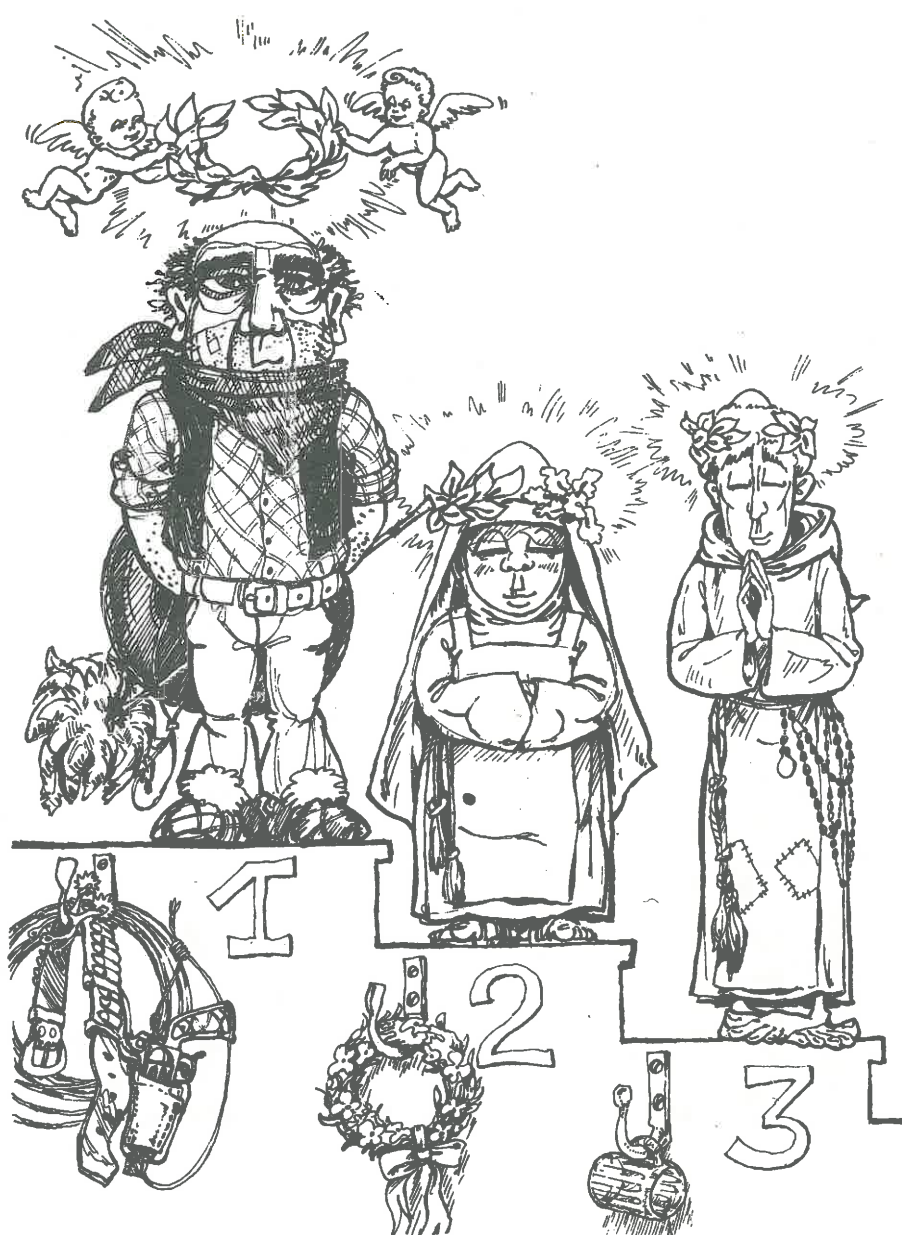
Ten, kogo - jak was - wiąże tak wielki obowiązek służenia Bogu, nie może zadowolic się przeciętną służbą i pracą.



Niech każdy będzie przekonany,  
że o tyle postąpi we wszystkich  
rzeczach duchownych, o ile odejdzie  
od swej miłości własnej, od swej woli  
i od swoich korzyści.



Przeszkodźcie jednemu nawet grzechowi,  
choćby za cenę wszystkich trudów i trosk  
tego życia, opłaca się wielce.



Przezwycięż samego siebie, bo jeśli zwyciężysz sam siebie, osiągniesz w niebie jaśniejszy wieniec chwasty niż ci, co mają łagodniejsze usposobienie.

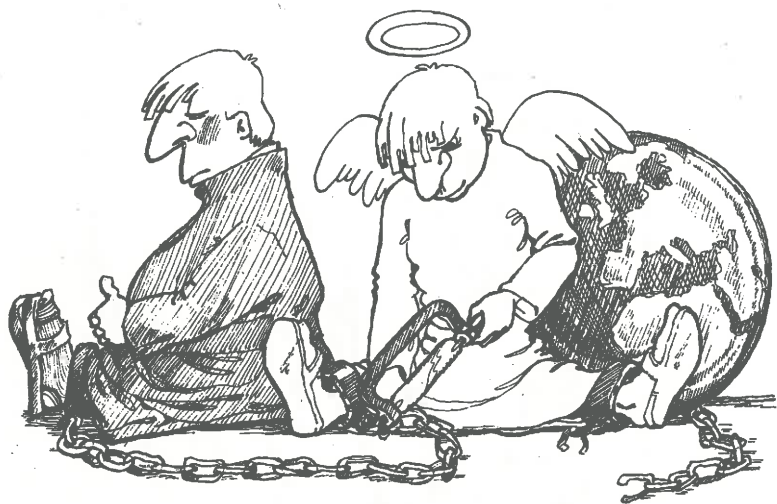


O ileż żarliwiej należy wysilać się, żeby  
ujarzmic ducha niż ciało i żeby poruszenia  
duszy łamać a nie kości.

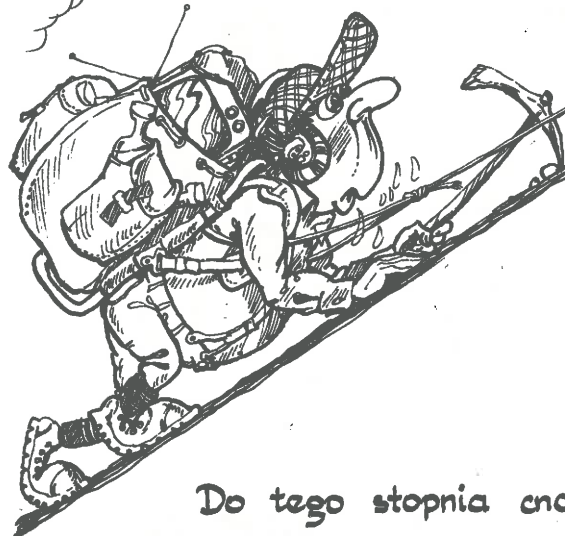




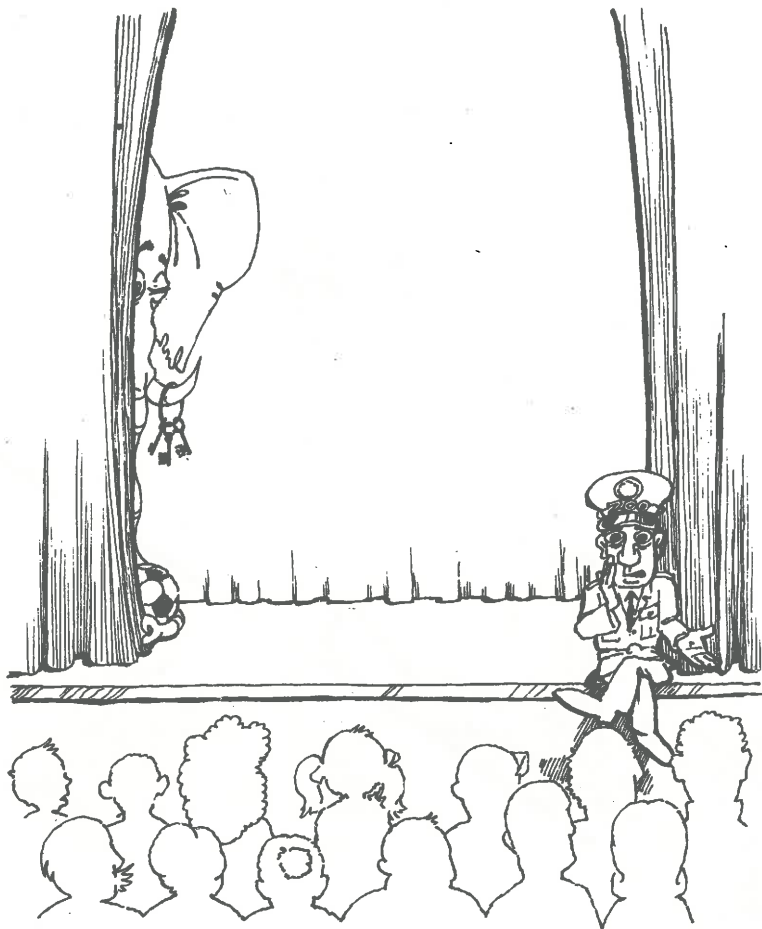
Zazwyczaj większe niebezpieczeństwo kryje się w lekceważeniu małych grzechów, niż bardzo wielkich.



Jedynie ten, co nie tylko od świata,  
ale i od samego siebie się uwolnił, może  
sądzić, że zasługuje na miano zakonnika.



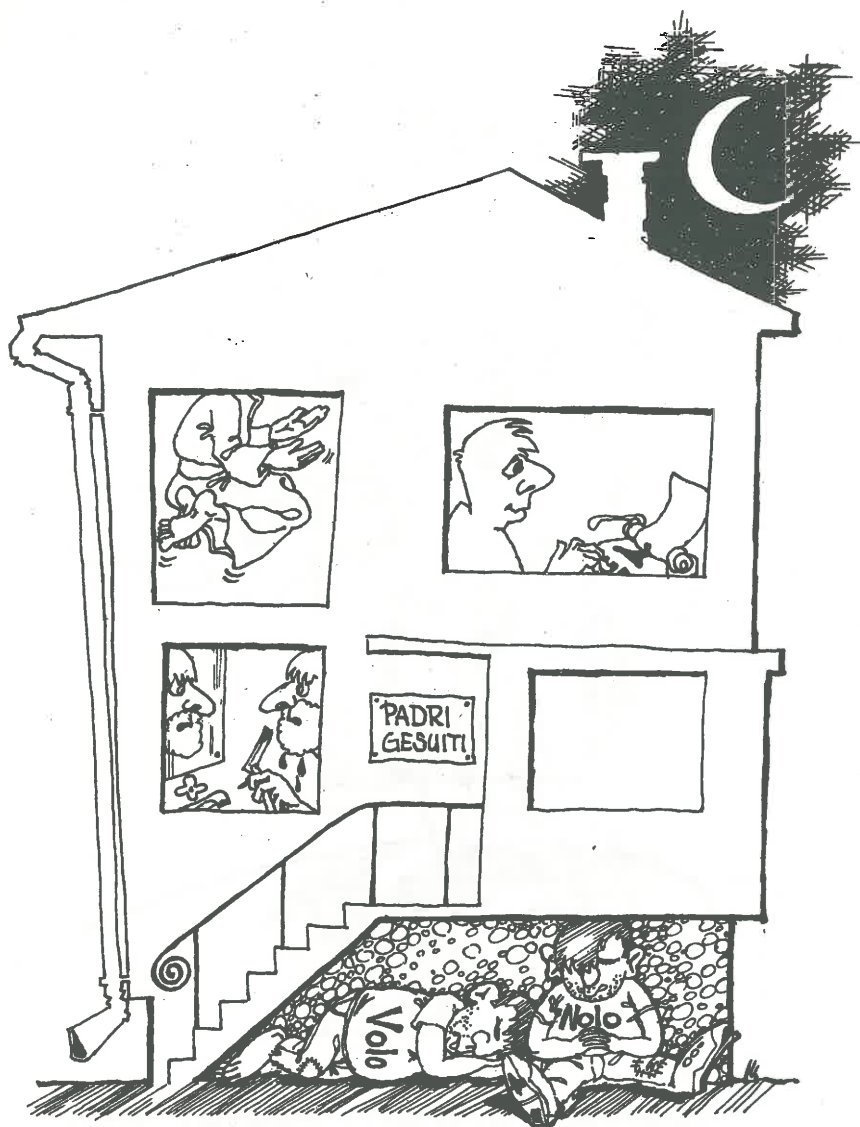
Do tego stopnia cnoty, do którego  
gnuśny nie może dojść i przez wiele lat, pilny  
i gorliwy przedziwnie szybko jak ptak dolatuje.



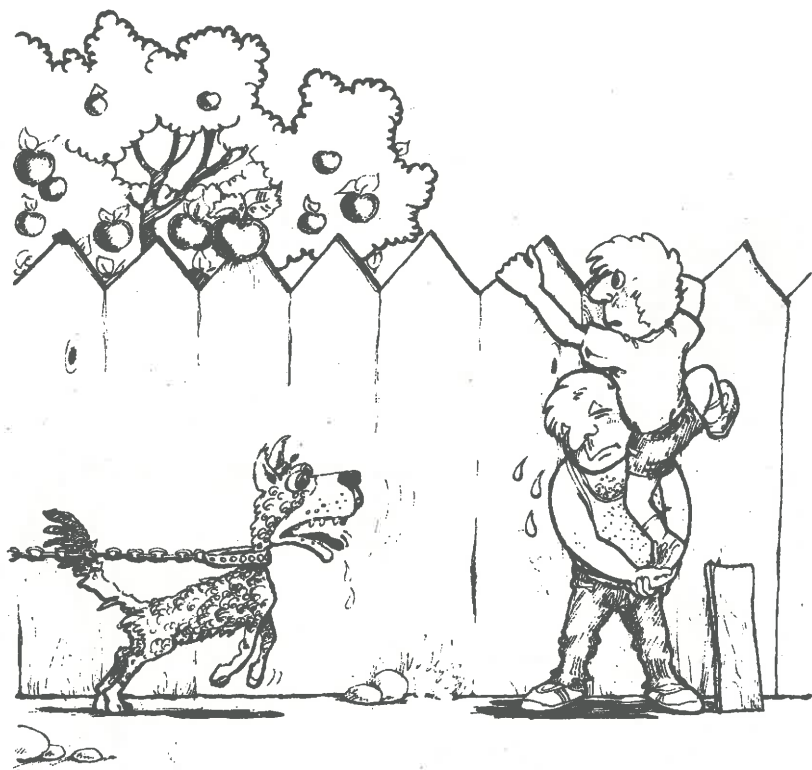
Cokolwiek mówisz w sekrecie,  
tak to wyrażaj, jakbys mówił wobec  
wszystkich ludzi.



Pracownicy w Winnicy Pańskiej jedna, tylko noga, powinni stać na ziemi, druga, zaś winni trzymać podniesiona, i gotowa, do wyruszenia w drogę.



"Chcę" i "Nie chcę" nie mieszkają  
w naszym domu.



Doświadczenie uczy nas, że tam, gdzie napotyka się na liczne sprzeciwy, można zazwyczaj spodziewać się, większych owoców.

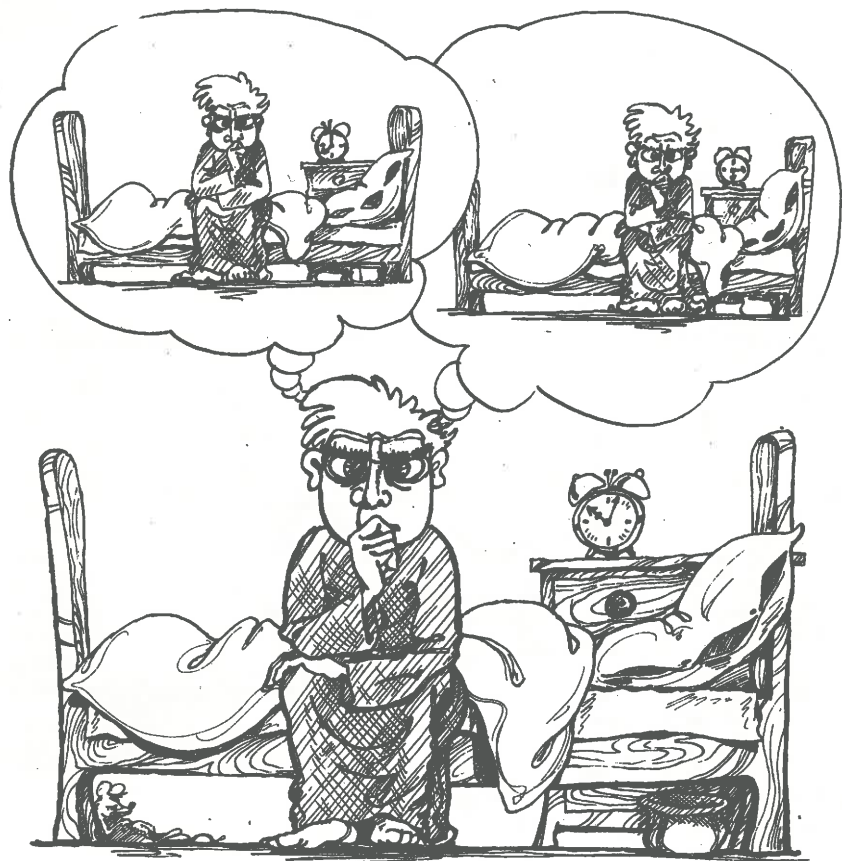


Burza, która bez naszej winy przeciw nam się sroży, jest zapowiedzią rychłej w przyszłości korzyści.





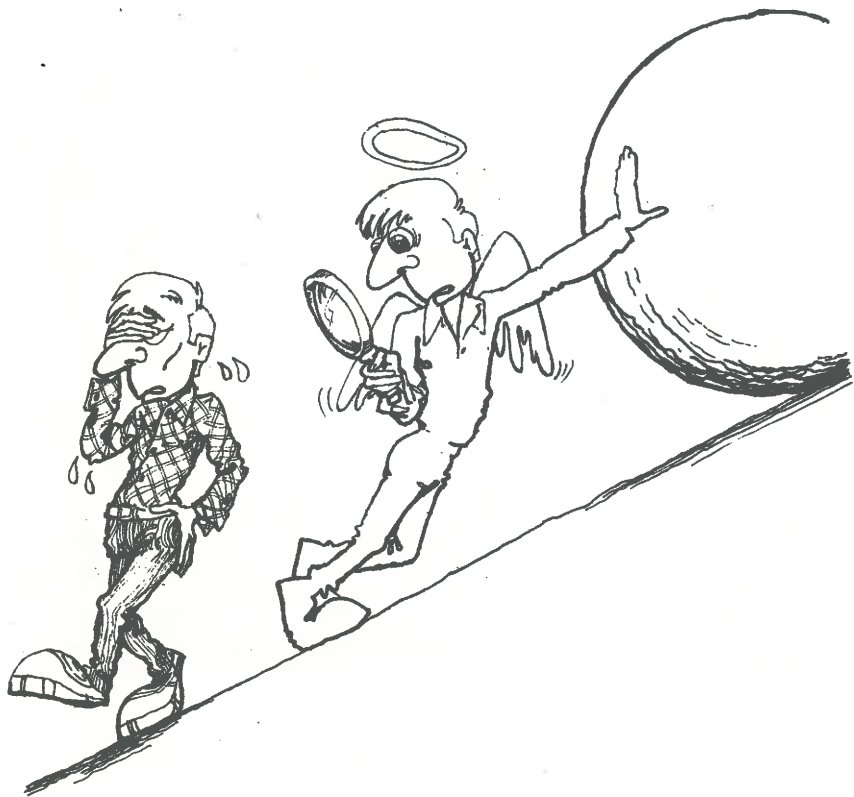
Ten robi najwięcej, kto robi dobrze  
jedną rzecz.



Przewidywać i planować to, co ma się  
robić, a po zrobieniu zbadac to i ocenić  
- oto najpewniejsze zasady dobrego dzia-  
łania.



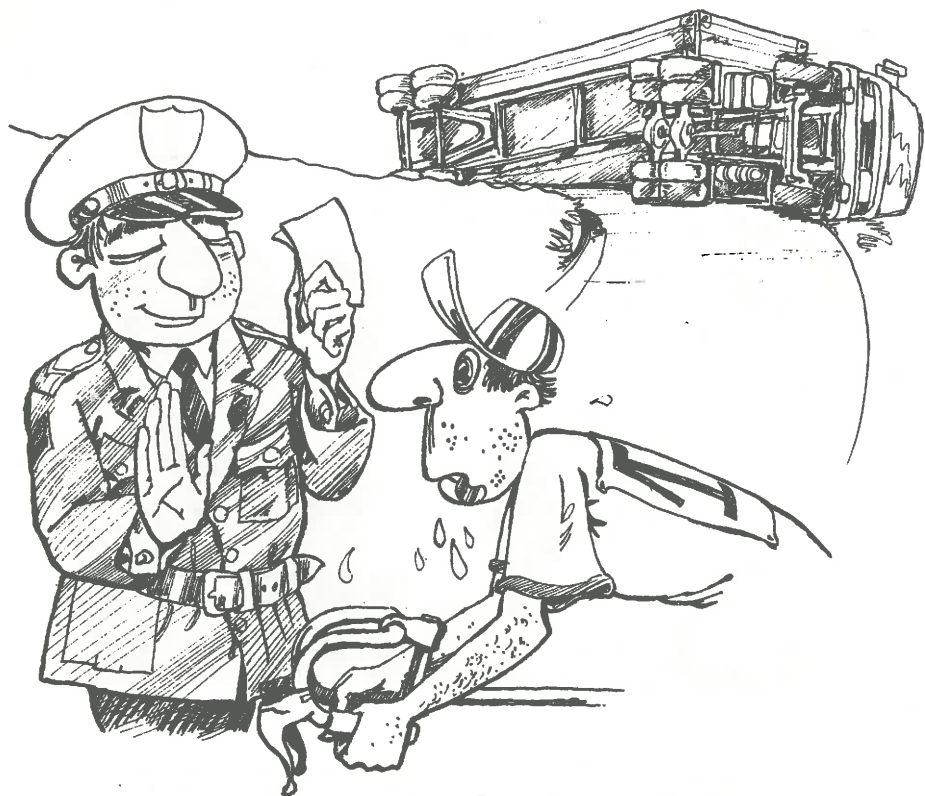
Rekreacja jest nie tylko po to, żeby po posiłku praca nie szkodziła zdrowiu, ale po to, żeby bracia przeprostawali z sobą, rozmawiali, poznawali się wzajemnie i miłowali. To właśnie zapala i podtrzymuje miłość wzajemną.



Winniśmy zawsze mieć w podejrzeniu  
wymówki ciała, bo zwykło ono słabością  
się usprawiedliwiać ucieczką, przed trudem.



Kto mało precyzuje, ten  
mało wie, a jeszcze mniej uczy  
innych.



Wielką pomocą do postępu jest przyjaciel, któremu pozwolisz upominać cię za twoje uchybienia.



Trudniej jest powściągnąć ducha  
niż dreczyć ciało.



Źle mierzy się postęp duchowy wedle oblicza, gestów, łatwości natury lub zamknięcia do samotności. Miarę tę, należy brać z mocy, z jaką, ktoś przewycięża samego siebie.





Trzeba jednej skłonności przeciwstawić  
inną skłonność, nawykowi - inny nawyk,  
podobnie jak jeden klin wybija się innym  
klinem.



Ten, co popełnił błąd, niech nie  
upada na duchu, bo i błędy po-  
magają do zdrowia duszy.



Zmiana miejsca pobytu nie zmienia obyczajów.  
Jeśli niedoskonały nie opuści sam siebie, wcale  
nie będzie lepszy gdzie indziej, niż jest tutaj.



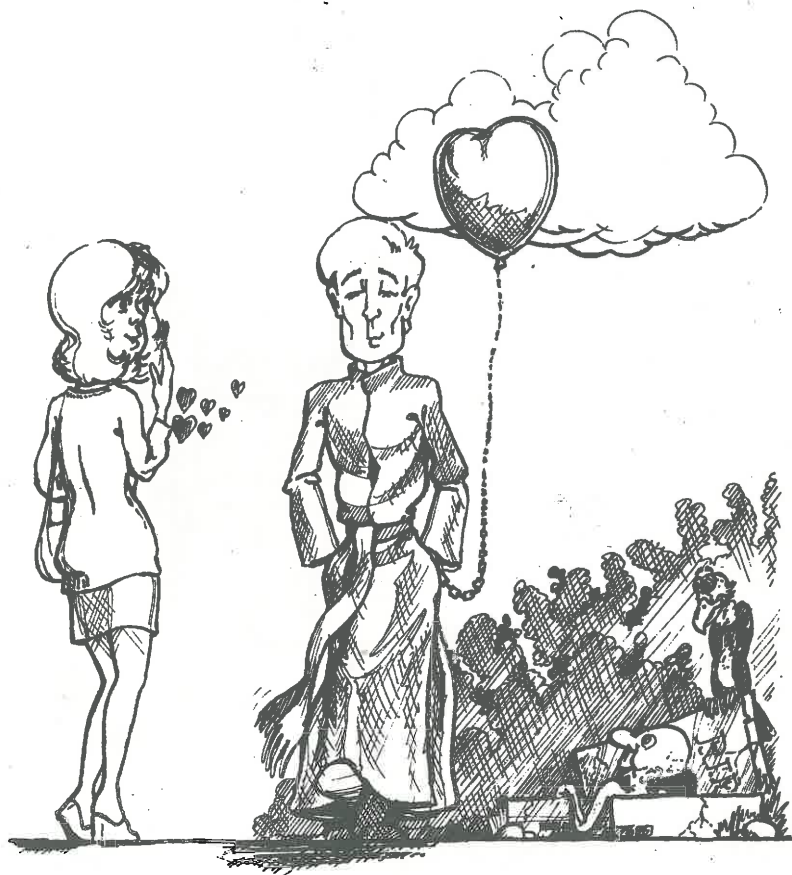
Zarówno oziębłość jak i nadmierny zaparł mogą spowodować choroby duszy.



Człowiek zły łatwiej innych posądza  
o zło, podobnie jak ten, co ma zawroty  
głowy, myśli, że wszystko dokoko wiruje.



Choćby nawet z najgorszym człowie-  
kiem nawiązało się rozmowę, o rzeczach  
Bożych, zawsze z tego płynie zysk  
niemalży.

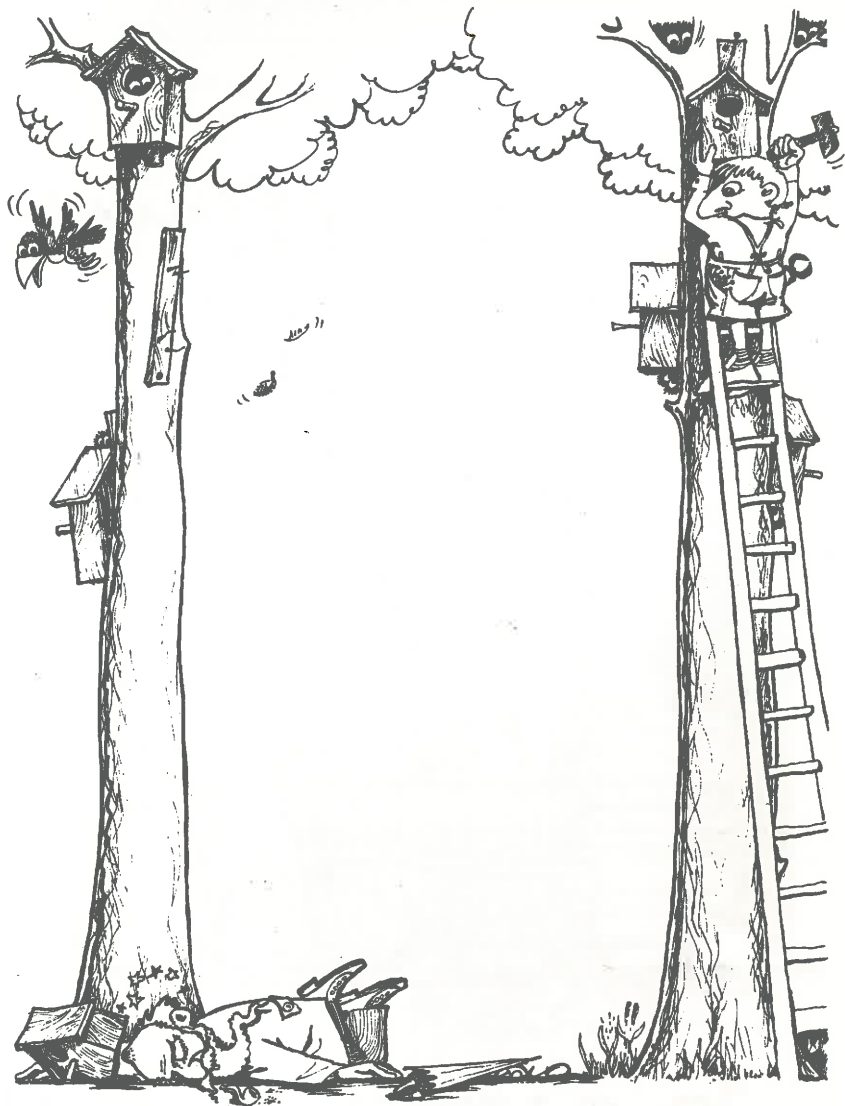


Wyżej należy cenić zaparcie się  
swej woli niż wskrzeszanie umarłych.



Szatan mając zaatakować człowieka,  
bada najpierw, jaka jest jego słaba strona  
i w czym jest bardziej opieszalszy; i tam zata-  
cza swe maszyny oblężnicze i tam szturm  
przypuszcza.





Najbardziej boję się tych, co  
jedną ręką budują, a drugą burzą.



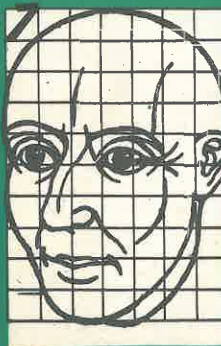
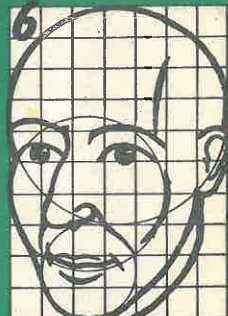
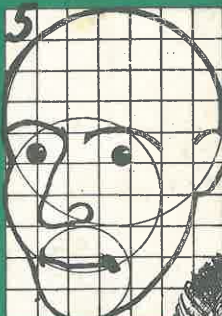
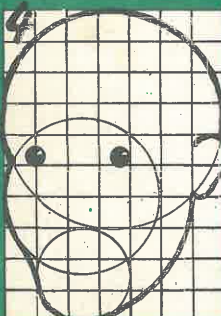
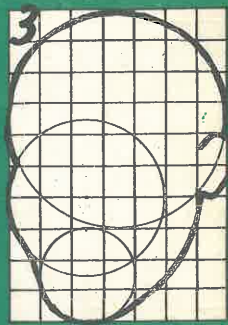
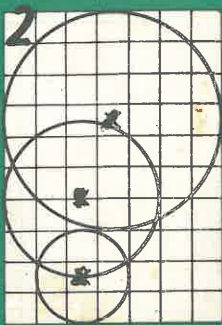
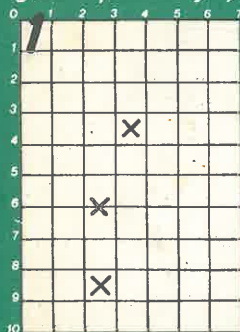
Tych, co z niechęcią i bez zgody wewnętrznej wykonują, jednak rozkazy przełożonych, winno się zaliczyć pomiędzy najędzniejszych niewolników.



» Jest rzeczą wielce niebezpieczną, chcieć prowadzić wszystkich tą samą drogą do doskonałości; taki człowiek nie rozumie, jak różne i jak liczne są dary Ducha Świętego.«

# NARYSUJ SAM! portret św. Ignacego

jest Ci potrzebny tylko ołówek, cyrkiel i papier „w kratkę”...



8a  
**lñigo** (1491-1521)  
poł i rycarz



8b  
**Ignacy** (1541-56)  
generał jezuitów